

**Cykl zajęć:** Życie codzienne

**Temat:** „Listy z Meksyku”

**Cele:**

1. Zapoznanie z życiem codziennym dzieci meksykańskich.
2. Wyodrębnienie podobieństw i różnic między dziećmi polskimi i meksykańskimi.
3. Pokazanie różnorodności Meksyku.

**Potrzebne środki i materiały:** listy dzieci (załącznik 1a,1b), zdjęcia przedstawiające dzieci, ich domy, rodziny, przyjaciół; schemat „Moja wizytówka” (załącznik nr 2), zdjęcia, rysunki przedstawiające rodziny dzieci (przyniesione przez uczniów), tabela: Porównanie życia dziecka polskiego i meksykańskiego (załącznik 3), przepisy meksykańskiej kuchni (załącznik 4).

**Realizacja**

1. Moja wizytówka. Uczniowie wpisują (*młodsze rysują*) krótkie informacje o sobie według schematu (załącznik 2).

2. Czytanie listów z Meksyku. Nauczyciel czyta listy zwracając uwagę na następujące elementy:

Jak wygląda dzień meksykańskiego dziecka?

Jakie ma obowiązki (w domu, w szkole)?

Jakie są posiłki (potrawy)?

Jakie są ulubione zabawy?

Jak mają na imię członkowie rodziny, przyjaciele?

Jak wygląda dom i otoczenie?

W miarę potrzeby nauczyciel objaśnia nowe słowa i pojęcia.

Młodszym dzieciom proponujemy przeczytanie jednego listu – listu Antonia.

3. Imiona.

Uczniowie wymieniają różne imiona jakie pojawiły się w listach, do każdego dodając przymiotnik- pozytywne skojarzenie z imieniem, zaczynający się na taka sama literę jak imię (np. wesoły Witek) oraz skojarzenia do imion Alan, Tonio, Maria (wym. Marija), Juan (wym. huan), Rosita, Margarita, Mateo i tp.. Nauczyciel wspólnie z uczniami zastanawia się: Po co są imiona? Do czego są potrzebne? Co by było gdybyśmy nie mieli imion? Czy mają jakieś specjalne znaczenie dla każdego z nas? Czy są dla nas ważne? Czy lubimy swoje imiona? Czy można się śmiać z imion innych ludzi? Czy lubimy, gdy ktoś śmieje się, przekręca nasze imię? Dlaczego mamy na imię właśnie tak (imię po babci, ulubione imię mamy, modne...). Czy osoby o tym samym imieniu mają jakieś wspólne cechy? Wracamy do imion dzieci z listu, omawiamy ich znaczenie, skąd się wzięły i jak brzmią ich zdrobnienia.

4. Rodzina. Rodzeństwo.

Do tych zajęć można wykorzystać zdjęcia rodzin dzieci z klasy, które przyniosły na te zajęcia lub rysunki rodzin. W jaki sposób wspólnie spędzamy czas? Uczniowie wyszukują podobieństwa i różnice, zastanawiają się z czego mogą wynikać? Porównanie do meksykańskich kolegów. Jakie są rodziny bohaterów listów?

5. Jedzenie – posiłki i potrawy.

Ameryka Łacińska dla najmłodszych  
Autorka: Małgorzata Szczęsna

Uczniowie wypisują (lub wymieniają) posiłki, jakie spożywają w ciągu dnia. Wymieniają ulubione potrawy. Porównują je z posiłkami i potrawami, o których pisali chłopcy. W ramach tych zajęć można przygotować jedną z potraw popularnych w Meksyku. (załącznik 4 )

**6. Zabawy.**

Omówienie polskich znanych zabaw. Zabawy indywidualne i grupowe. Po co się bawimy?

Gdzie możemy się bawić? Od czego zależy rodzaj podejmowanych zabaw.

Zabawy meksykańskich dzieci: berek (ronia), nasze „ciupy” (podrzucanie i łapanie kamieni), skakanka, lalki, „zośka”, piniata, zabawy tematyczne (np. w ogrodzie). Zabawa dzieci w berka (ronia).

**7. Marzenia.**

O czym marzysz? Czego pragną dzieci na całym świecie?. Jakie są marzenia kolegów z listu?

**8. Porównanie życia dziecka meksykańskiego i polskiego.**

Uczniowie wypełniają kartę (załącznik 3) młodsze dzieci rysują rysunek pt. „Mój dzień”, „Dzień Antonio”.

**9. Pisanie listu (propozycja dla dzieci starszych)**

Uczniowie piszą list do wybranego dziecka z Meksyku. Odczytywanie listów. Zwrócenie uwagi na schemat listu. Adresowanie kopert – skróty, adresat, nadawca. Estetyka wykonania listu.

**Rozszerzenia.**

1. Wykonanie piniaty (opis w materiale dla nauczyciela). Rozbicie piniaty może mieć miejsce np. na festynie, kończącym cykl zajęć o Ameryce Łacińskiej.

## Załącznik 1a

### **Historia Alana** (oryginalny list napisany dn. 4 lutego 2005 roku)

Mam na imię Alan i mam 9 lat.. Mieszkamy na przedmieściach miasta Meksyk, stolicy Meksyku, największego miasta świata, które ma ponad 23 milionów mieszkańców.

Ja, Alan mieszkam na przedmieściach, które otaczają to miasto. Tu mieszkają ludzie w miarę zamożni.

Tu nie wolno budować fabryk, bloków, sklepów ani warsztatów. Tu są same domy i puste ulice, po których chodzi tylko służba, bo właściciele domów wyjeżdżają i wjeżdżają swoimi samochodami i otwierają drzwi garażu pilotem. Nasz dom to duża willa z ogrodem, taka jak wszędzie na świecie (mój tato ma rodzinę we Francji, w Bretanii i ich dom jest prawie taki sam). Ja chodzę do szkoły francuskiej, mój kolega z tej dzielnicy chodzi do liceum niemieckiego.

U nas jest nie zawsze bardzo gorąco. Pół roku jest deszczowe, a pół suche i wietrzne.

Mieszkam z mamą i tatą oraz z jedną dorosłą siostrą, która ma na imię Maria (wym. marija). W dni kiedy idę do szkoły, mama budzi mnie o 7 rano. Myję się, ubieram i jem śniadanie. Moje ulubione śniadanie to sok pomarańczowy, jajka na szynce albo zapiekane kanapki z żółtym serem, szynka i keczupem.

W co się bawimy??? W szkole w nic, bo nie wolno. W domu mamy gry komputerowe i internet. Mama mnie wozi samochodem na treningi futbolu i na judo i na pływalnię do klubu sportowego blisko domu.

Mamy służącą, ona wszystko robi, a mama jej płaci.

O czym marzę? Kim chciałbym być jak dorosnę? Prezydentem w naszej dzielnicy. Wtedy mógłbym powiedzieć, co tu wolno i czego nie wolno robić. Gdyby mnie nie słuchali, to musieliby płacić duże kary. Miałbym dużo pieniędzy.

**Imię i nazwisko:** Alan Sanchez (wym. sanczes)

**Wiek:** 9 lat.

**Adres:** miasto Meksyk. Mieszkam z mamą i tatą i z siostrą Marią, która pracuje w liniach lotniczych Air France.

**Mój dom:** Nasz dom zbudowany jest z cegieł, ma duże okna, żeby słońce ogrzewało wszystkie pokoje. Mamy duży ogród, w którym rosną bugamville (krzaki o białych, różowych lub czerwonych kwiatach) i drzewka figowe.

**Ulubiona potrawa:** pizza i spaghetti

**Pomoc w domu:** w niczym nie pomagam w domu.

**Ulubione zabawy:** gry komputerowe

**Najlepsi przyjaciele:** Juan (wym. Huan) czyli Jan –mieszka w domu naprzeciw mojego.

**Moje marzenia:** Chciałbym zostać prezydentem dzielnicy (to osoba bardzo wpływowa).

## Załącznik 1b

### Historia Antonia

Mam na imię Antonio, ale wszyscy nazywają mnie Tonio lub Tonito. Jestem Meksykaninem i mam 8 lat.

Mieszkam w miejscowości Pinotepa Nacional (wym. pinotepa nasjonal). Nasze miasteczko leży przy szosie biegnącej do Acapulco (wym. akapulko). Znajduje się niemal nad samym Oceanem Spokojnym. Są tu piękne plaże, a woda w oceanie jest zawsze ciepła. Na ogół jest gorąco, a deszcze padają u nas tylko w porze deszczowej. W okolicy rosną palmy kokosowe i bananowce. W przeszłości nasz region słynął z uprawy drzew kakaowca, z którego startych nasion – jak pewnie wiecie – produkuje się kakao, a później czekoladę. Teraz jednym z naszych ulubionych napojów jest smakowita gorąca czekolada.

Mieszkam z rodzicami, starszym bratem Jose (wym. hose), siostrami – Margaritą, Dolores i Rositą oraz naszą kochaną babcią Marią (wym. marija). W naszym miasteczku i pobliskich wsiach mieszka też moja dalsza rodzina: kuzyni, kuzynki, ciocie, wujkowie i rodzice chrzestni. Często spotykamy się na *fiesta* (wym. fjesta), czyli zabawach i świętach.

Nasz dom zbudowany jest z niewypalanej cegły – *adobe* i pokryty dachówkami. Śpimy w hamakach. Z tyłu jest *patio*, czyli podwórko z ogrodem. Bardzo lubimy tam się bawić w roña (wym. ronía) (berka) i *escondite* (wym. eskondite) (chowanego). Zawsze nam towarzyszy nasza gadatliwa „przyjaciółka” papuga Chiquita (wym. czikita).

Mój tata jest rybakiem. Dzięki tacie zawsze mamy świeże ryby i owoce morza. Mama zajmuje się domem. Razem z babcią robią zakupy, gotują posiłki, piorą i sprzątają. Oczywiście my im pomagamy, ponieważ pracy jest dużo.

Na śniadanie najczęściej jem ryż na mleku z cynamonem oraz *tortille* (wym. tortija), placki kukurydziane, z nadzieniem z sera lub czarnej fasoli i *salsa* – pikantnym sosem z papryczek chili. Piję sok ze świeżych pomarańczy albo gorącą czekoladę.

Moim najlepszym przyjacielem jest Mateo, kolega z klasy. W przerwach między lekcjami grywamy w *canicas* [kanikas]. Gra polega na rzucaniu kolorowymi szklanymi kulkami na odległość tak, żeby zderzyły się ze sobą. Wygrywa ten, komu uda się trafić w leżące na ziemi kulki – wszystkie należą wtedy do niego. Podczas zabaw dla dzieci bawimy się w rozbijanie *piñata* (wym. piniata). Jest to gliniany dzbanek, oklejony kolorowymi ozdobami. Zawiesza się go na sznurku, a dzieci – pojedynczo – próbują z zawiązanymi oczami trafić kijem tak, żeby się rozbił. W środku są słodczyce i orzechy.

Moim marzeniem jest zostać przewodnikiem turystów w Acapulco albo słynnym piłkarzem.

**Imię i nazwisko:** Antonio Ramirez Ochoa

**Wiek:** 8 lat.

**Adres:** miejscowość Pinotepa Nacional.

**Mój dom:** zbudowany jest z glinianej cegły – *adobe* i pokryty dachówkami.

**Ulubiona potrawa:** słodczyce.

**Pomoc w domu:** opiekuję się młodszą siostrą Rositą, pomagam mamie w domu oraz przy sprzedaży na targu.

**Ulubione zabawy:** piłka nożna, koszykówka, *canicas* (gra polega na rzucaniu kolorowymi szklanymi kulkami na odległość tak, żeby zderzyły się ze sobą; wygrywa ten, komu uda się trafić w leżące na ziemi kulki), zabawy na plaży i kąpiel w morzu, czytanie książek

**Najlepszy przyjaciel:** Mateo, papuga Chiquita.

**Moje marzenia:** chciałbym zostać piłkarzem lub przewodnikiem dla turystów

## Załącznik 2

### Moja wizytówka

**Imię i nazwisko:**

**Wiek:**

**Adres:**

**Mój dom:**

**Ulubiona potrawa:**

**Pomoc w domu:**

**Ulubione zabawy:**

**Najlepsi przyjaciele:**

**Moje marzenia:**

## Załącznik 3

Porównanie życia dziecka polskiego i meksykańskiego

	Dziecko polskie	meksykańskie
dom		
ulubiona potrawa		
zabawy		
marzenia		

## Załącznik 4

Przepisy.

Pudding ryżowy – porcja na 250g ryżu (można ja zwielokrotnić w zależności od potrzeb klasy).

Składniki: 250 g ugotowanego ryżu z dodatkiem mleka, 1 łyżki otartej skórki cytrynowej lub pomarańczowej i soli, cynamon, cukier waniliowy, 60 g rodzynek..

W klasie, w dużej misce rozmieszać ryż ze składnikami, dodać cukier do smaku (ma być słodkie), posypać cynamonem.

Czekolada po meksykańsku – w dzbanku przygotować czekoladę. Dodać do niej cynamon, cukier waniliowy, szczyptę chili i (ewentualnie łyżkę grysiku kukurydzianego- w Meksyku piją czekoladę gęstą, sycącą, na zimno i na gorąco). Grysik kukurydziany powinno się wcześniej rozrobić w ciepłej wodzie i taki dolać do czekolady.